

Artur Pasko

Polscy artyści na igrzyskach olimpijskich

Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Kultura Fizyczna 15/1, 11-23

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Artur PASKO*

Polscy artyści na igrzyskach olimpijskich

Streszczenie

W historii nowożytnych igrzysk olimpijskich polscy twórcy systematycznie uczestniczyli w olimpijskich konkursach sztuki. Zdobywali liczne medale i wyróżnienia. Osiągali oni znaczące sukcesy także po wycofaniu konkursów sztuki z igrzysk olimpijskich. Ich dzieła wykorzystywano m.in. w oprawie artystycznej igrzysk. Prace te miały i nadal mają wielką wartość kulturową. Ponadto w wernisażach i koncertach organizowanych przy okazji igrzysk uczestniczyła wyjątkowo liczna widownia. Artyści stawali się więc ambasadorami krajów, które reprezentowali. W pewnym sensie uprawiali to, co w 1965 r. Edmund Gullion nazwał dyplomacją publiczną. Korzystały z tego i władze II Rzeczypospolitej, i Polski Ludowej.

Słowa kluczowe: sztuka, Polska, igrzyska olimpijskie, polscy artyści

Na przełomie XIX i XX w. następowały w Europie istotne zmiany społeczne. Zmieniał się dotychczasowy model życia. Zwiększała się liczba ludności w miastach. Stopniowe upowszechnianie oświaty rodziło potrzebę tworzenia nowych form kultury masowej. Pojawiały się nowe rozrywki i nowe sposoby spędzania wolnego czasu. Sport przestawał być zajęciem zarezerwowanym tylko dla elit. Nie ograniczał się też do tradycyjnie uprawianych dotychczas form: polowania, strzelania czy jazdy konnej¹.

W XIX w. nastąpiło także powszechne zainteresowanie i fascynacja antyczną cywilizacją Grecji. Efektem tych upodobań były m.in. odkrycia w Olimpii, miejscu starożytnych igrzysk, dokonane w latach 1875–1881 przez niemieckiego historyka i archeologa Ernsta Curtisa².

W tej sytuacji pomysł pewnego szlachetnie urodzonego Francuza, barona Pierre'a de Coubertina, doskonale korespondował z nastrojami społecznymi pa-

* Dr hab., Instytut Historii i Nauk Politycznych, Uniwersytet w Białymstoku; e-mail: arturpasko@wp.pl.

¹ Zob. N. Davies, *Europa. Rozprawa historyka z historią*, Kraków 2001, s. 917 i n.

² Zob. W. Lipoński, S. Lipoński, *Polacy na olimpiadach*, Poznań (brak roku wydania), s. 10.

nującymi w ówczesnej Europie. Otóż, w 1892 r. podczas zjazdu członków Unii Francuskich Towarzystw Sportowych na Sorbonie Coubertin przedstawił swój zamiar odrodzenia igrzysk olimpijskich³. Dokładniej swoją ideę baron zaprezentował dwa lata później, w Paryżu, na kolejnym kongresie. Odwołując się do tradycji starożytnej Grecji, zwracał uwagę na ćwiczenia fizyczne jako formę zaprawy do obrony ojczyzny, dążenia do piękna cielesnego oraz uzyskania harmonii duszy i ciała. Igrzyska miały stanowić teren porozumienia i pokojowej rywalizacji zawodników z różnych zakątków świata⁴.

Rządy ówczesnych mocarstw, zgrupowanych w dwóch przeciwstawnych blokach polityczno-wojskowych, Trójprzymierzu i Trójporozumieniu, poparły inicjatywę Coubertina, ale potraktowały ją dosyć wybiórczo. Dla nich sport przede wszystkim wypełniał zadanie wychowania „mężczyzn dzielnych duchowo i cieleśnie”. Aktywność fizyczna stanowiła przecież doskonale przygotowanie do służby w wojsku.

Pierwsze nowożytnie igrzyska olimpijskie odbyły się więc w kwietniu 1896 r. w Atenach. Pomimo że wyraźnie nawiązywały do starożytnej tradycji, ani w 1896 r., ani na kolejnych igrzyskach olimpijskich w 1900 r. w Paryżu i w 1904 w Saint Louis – wbrew zwyczajom starożytnej Grecji – nie odbyły się konkursy sztuki⁵. Tymczasem ideał wychowania w antycznej Grecji wyrażał się w dążeniu do doskonałości duchowej i cielesnej, do bycia „pięknym i dobrym”, z greckiego „kalós kai agathós”. W starożytnej Olimpii odbywały się więc okolicznościowe występy muzyków, oratorów, wykłady filozofów⁶. Gdyby nie było igrzysk, nie powstałyby utwory Pindara, w których sławił zwycięzców zawodów, nie byłoby również słynnego posągu „Dyskobol” autorstwa Myrona.

Coubertin zgodnie ze starogreckim pierwowzorem, w imię zapewnienia harmonii ciała i ducha, pragnął wprowadzić do programu nowożytnych igrzysk olimpijskich konkursy sztuki. W tym celu w 1906 r. zorganizował w Paryżu Konferencję konsultacyjną w sprawie literatury, sztuki i sportu. Używając metafory, mówił on wówczas o powtórnym połączeniu „legalnym związkiem małżeńskim dwu rozdziedzionych od dawna stron: mięśni i ducha”. Na konferencji podjęto uchwałę zalecającą Międzynarodowemu Komitetowi Olimpijskiemu włączenie do programu igrzysk „konkursów w dziedzinie architektury, rzeźby, malarstwa, literatury, i mu-

³ Końcowe słowa przemówienia Pierre'a de Coubertina wygłoszonego na jubileuszowej sesji Unii Francuskich Towarzystw Sportów Atletycznych (USFSA) na Sorbonie w dniu 25 listopada 1892 r., [w:] P. de Coubertin, *Przemówienia. Pisma różne i listy*, Warszawa 1994, s. 14.

⁴ *Kongres dla wznowienia igrzysk olimpijskich. Paryż 1894*, [w:] P. de Coubertin, *Przemówienia...*, s. 15 i n.

⁵ W. Lipoński, *Literatura i sztuka na igrzyskach olimpijskich*, [w:] K. Hądzelek, K. Zuchora (red.), *Olimpijskie Konkursy Sztuki. Wawrzyny Olimpijskie*, Warszawa 2012, s. 25 i n.

⁶ W. Lipoński, *Historia sportu*, Warszawa 2012, s. 118 i n.; A. Grabowska, *Sztuka na podium*, „Wiedza i Życie” 2000, nr 9, <http://archiwum.wiz.pl/2000/00090300.asp> [dostęp: 10.01.2016].

zyki⁷. Celu tego nie udało się zrealizować w czasie igrzysk w Londynie w 1908 r. Próbę taką podjęto dopiero cztery lata później, w Sztokholmie w 1912 r. Jednakże na konkurs wpłynęło niewiele prac. Zgłosiło się bowiem tylko 33 artystów⁸.

Igrzyska sztokholmskie były świetnie zorganizowane, cieszyły się dużym zainteresowaniem publiczności i dziennikarzy, uczestniczyła w nich też rekordowa wówczas grupa ponad 2500 zawodników⁹. Wśród nich byli też Polacy, jednakże reprezentowali oni Austrię i Rosję¹⁰. Wobec tak dużego zainteresowania zawodami sportowcy, ale i artyści rywalizujący w konkursie sztuki, stawali się ambasadarami swoich narodów na arenie międzynarodowej. W takim wymiarze należy także rozpatrywać udział w konkursie polskiego rzeźbiarza, autora odsłoniętego dwa lata przed igrzyskami „Pomnika Grunwaldzkiego” w Krakowie, Antoniego Wiwulskiego. Niestety, brak źródeł nie pozwala ustalić, jaką pracę prezentował on w Sztokholmie. Jednakże jego uczestnictwo w olimpijskim konkursie miało szczególne znaczenie. Reprezentował on bowiem polską sztukę, mimo że Polski nie było na mapach, przypominał również światu o narodzie, który od ponad stu lat walczył o wolność¹¹.

Niespełna rok po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w kraju utworzono Polski Komitet Igrzysk Olimpijskich z myślą o udziale w igrzyskach w Antwerpii w 1920 roku¹². Jednakże wobec zagrożenia ze strony Rosji bolszewickiej Polska w ostatniej chwili wycofała się z uczestnictwa w zawodach. Zabrakło tam też polskich artystów. Należy jednak dodać, że olimpijski konkurs sztuki w Antwerpii, ku przerażeniu Coubertina, nie cieszył się wielkim zainteresowaniem twórców.

Pewien przełom nastąpił dopiero podczas igrzysk w Paryżu w 1924 r. Swój udział w konkursie zgłosiło 193 twórców. Do Paryża zamierzano także wysłać prace polskich artystów, które miały być wyłonione w krajowym konkursie sztuki i literatury sportowej zorganizowanym przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego¹³. Już sam fakt, że w przedsięwzięcie to zaangażowany

⁷ Przemówienie na otwarciu konferencji konsultacyjnej z przedstawicielami sztuk, literatury i sportów, wygłoszone w foyer teatru Comédie Française w Paryżu 23 maja 1906 r., [w:] P. de Coubertin, *Przemówienia...*, s. 48 i n.

⁸ Zob. Z. Porada, *Polscy artyści w olimpijskich konkursach sztuki*, [w:] *Olimpijskie Konkursy Sztuki. Wawrzyny...*, s. 39 i n.

⁹ Zob. D. Miller, *Historia igrzysk olimpijskich i MKOl. Od Aten do Pekinu 1894–2008*, Poznań 2008, s. 71 i n.

¹⁰ Zob. W. Lipoński, S. Lipoński, *Polacy na olimpiadach...*, s. 16 i n.

¹¹ Zob. Z. Porada, *Polscy artyści...*, s. 39 i n.

¹² Zob. D. Dudek, *Podstawy prawne ruchu olimpijskiego w Polsce w latach 1919–1939*, [w:] J. Chełmecki (red.), *Spoleczno-edukacyjne oblicza współczesnego sportu i olimpizmu. Wychowane patriotyczne przez sport*, t. 2, Warszawa 2007, s. 143; M. Słoniewski, *Zarys działalności polskiego ruchu olimpijskiego w latach 1919–1939*, Warszawa 1990, s. 16; K. Hądzelek, *Polski ruch olimpijski*, [w:] D. Miller, *Historia igrzysk olimpijskich...*, s. 473 i n.; R. Targosz, *Organizacja ruchu olimpijskiego w Polsce – wybrane zagadnienia*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu Wydziału Zamiejscowego w Chorzowie” 2004, nr 5, s. 153.

¹³ Zob. Z. Porada, *Polscy artyści...*, s. 39 i n.

został urząd państwowy, świadczył o wadze, jaką przywiązywały do tego wydarzenia władze kraju. Bez wątpienia udział polskich artystów sprzyjałby poprawie wizerunku państwa w opinii międzynarodowej, wizerunku „nadszarpniętego” zamachem na prezydenta Gabriela Narutowicza w grudniu 1922 r., trudnościami w relacjach polsko-litewskich czy zamieszkami w kraju jesienią 1923 r.

Jednakże ze względów finansowych konkurs odwołano. Wszak Polska borykała się z poważnymi problemami, które pochłaniały uwagę władz i fundusze państwa, bowiem w 1921 r. odbył się plebiscyt na Górnym Śląsku, w tym samym roku wybuchło III powstanie śląskie, w 1922 r. włączono do Polski Litwę Środkową, a w 1923 r. nastąpiła w kraju hiperinflacja¹⁴.

Wobec nieobecności polskich artystów na konkursie sztuki w Paryżu do budowania pozytywnego wizerunku kraju za granicą przyczyniali się znakomici przedstawiciele polskiej kultury i sztuki uczestniczący w Międzynarodowym Jury Olimpijskiego Konkursu Sztuki w Paryżu. Prace z zakresu architektury oceniał architekt i rzeźbiarz Karol Stryjeński, w kraju znany m.in. z projektu Wielkiej Krokwi w Zakopanem, natomiast utwory muzyczne opiniował kompozytor i pianista Karol Szymanowski. Jurorem malarstwa była tworząca głównie w Paryżu i Monachium Olga Boznańska, rzeźby – syn powstańca styczniowego, związany z Francją artysta polskiego pochodzenia, późniejszy autor monumentalnego Pomnika Chrystusa Odkupiciela, dzisiaj symbolu Rio de Janeiro, Paul Landowski¹⁵.

Udział polskich sportowców, ale i artystów w kolejnych igrzyskach olimpijskich w Amsterdamie w 1928 r. był szczególnie ważny z punktu widzenia władz państwa. Potencjalne sukcesy twórców znakomicie służyły nie tylko – mówiąc popularnie – rozśławianiu imienia Polski, ale też kształtowały pozytywne opinie o kraju. Wszak państwo i naród, z którego wywodzili się wrażliwi, utalentowani ludzie, musieli być pozytywnie postrzegani. W 1928 r., dwa lata po przewrocie majowym, Piłsudski i obóz sanacji bardzo potrzebowali wszelkiej aktywności poprawiającej obraz kraju i jego władz za granicą. Przeciż właśnie głównie dlatego w 1928 i 1929 r. rządzący zdecydowali się sfinansować dwie, ostatecznie nieudane próby przelotu majorów L. Idzikowskiego i K. Kubali z Europy do Ameryki samolotem „Marszałek Piłsudski”¹⁶.

W 1928 r. w Amsterdamie polscy twórcy po raz pierwszy wystąpili oficjalnie w Międzynarodowym Olimpijskim Konkursie Sztuki jako reprezentanci Polski. W dziedzinie literatury zgłoszono wiersze Kazimierza Przerwy-Tetmajera oraz Kazimierza Wierzyńskiego. Złoty medal w konkursie literackim zdobył wówczas redaktor naczelny „Przeglądu Sportowego”, poeta, pisarz, Skamandryta, Kazimierz Wierzyński. Uznanie zdobył tom poezji stanowiącej pochwałę sportu,

¹⁴ Szerzej: W. Roszkowski, *Historia Polski 1914–1998*, Warszawa 1999, s. 21 i n.

¹⁵ Zob. Z. Porada, *Polscy artyści...*, s. 40.

¹⁶ Zob. D. Dudek, *Józef Piłsudski wobec problemów kultury fizycznej (1910–1935)*, Kraków 2004, s. 125 i n.

sprawności fizycznej i piękna ludzkiego ciała, zatytułowany *Laur Olimpijski*¹⁷. Jak wielkie znaczenie i siłę oddziaływania miała poezja Wierzyńskiego, niech świadczy fakt, że do 1930 r. tomik ten doczekał się pięciu wydań, był też tłumaczony m.in. na język niemiecki, włoski, francuski. Czy był wówczas lepszy i tańszy sposób promocji kultury polskiej i Polski?

Dzisiaj niewiele osób zdaje się sobie sprawę, że w gruncie rzeczy ów tomik jest niepełny. Otóż przed wysłaniem na igrzyska trafił do tłumacza. Nie wiadomo z jakiego powodu ominął on wówczas jeden z wierszy zatytułowany *Skok w dal*. W tomiku znalazło się więc tylko 15 utworów i te jako całość zdobyły złoty medal. Kolejne tłumaczenia i wydania *Lauru Olimpijskiego* zawierały te 15 wierszy, nikt nie sięgał do pierwodruku wydanego w 1927 roku¹⁸.

Na tych samych amsterdamskich igrzyskach w kategorii malarstwo brązowym medalem nagrodzony został Władysław Skoczylas za cykl akwarel (Łucznik II, Łucznik III, Jeleń św. Huberta, Diana)¹⁹, zaś wyróżnienie zdobył Stanisław Prauss za grafikę zatytułowaną *Tempo*²⁰.

Sukcesy polskich twórców na igrzyskach olimpijskich w Amsterdamie, tym cenniejsze że osiągnięte w silnej konkurencji pośród 1100 dzieł z całego świata, przyczyniły się do wzrostu zainteresowania problematyką sportową artystów, ale i władz kraju, które zapewne doceniły propagandową wartość medali zdobywanych przez literatów i malarzy. Dlatego przed igrzyskami w Los Angeles w 1932 r. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wspólnie z Instytutem Propagandy Sztuki zorganizowało konkurs kwalifikacyjny. W sumie w olimpijskim konkursie sztuki w Los Angeles wzięło udział 32 polskich artystów.

Na igrzyskach w 1932 r. sukcesy odnieśli nie tylko polscy sportowcy Janusz Kusociński i Stanisława Walasiewiczówna. Medale zdobywali też artyści. Najcenniejszy, złoty, wywalczył urodzony na Grodzieńszczyźnie Józef Klukowski, za rzeźbę *Wieńczenie zwycięzcy*, a srebrny – za drzeworyt *barwny Narciarze* – nie tylko znakomita malarka i rzeźbiarka, ale i bardzo piękna i bogata kobieta, żona Antoniego Słonimskiego, Janina Konarska. Natomiast honorowe wyróżnienie otrzymali w dziale malarstwa Waław Borowski za obraz olejny *Łucniczki* i w dziale rzeźby Antoni Kenar za pracę *Hokeista*²¹.

Dzisiaj możemy tylko żałować, że jury konkursu olimpijskiego Los Angeles nie doceniło plakatu autorstwa Stefana Osieckiego i Jerzego Waleriana Skolimow-

¹⁷ Zob. Z. Porada, *Polscy artyści...*, s. 40 i n.

¹⁸ Zob. A. Maciejewski, *Laur olimpijski – Kazimierz Wierzyński*, „Akant”, <http://akant.org/36-archiwum/akant-marzec-2014/3928-andrzej-maciejewski-laur-olimpijski-kazimierz-wierzy-ski> [dostęp: 10.01.2016]; K. Wierzyński, *Nie mam karabinów, mam tylko słowo*, <http://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/1210908,Kazimierz-Wierzynski-Nie-mam-karabinow-mam-tylko-slowo> [dostęp: 10.01.2016].

¹⁹ Zob. Z. Porada, *Polscy artyści...*, s. 40 i n.

²⁰ Zob. M. Ordylowski, *Szkice z dziejów kultury fizycznej*, Zielona Góra 2005, s. 2.

²¹ Z. Porada, *Polscy artyści...*, s. 43 i n.

skiego reklamującego mistrzostwa świata w hokeju na lodzie rozegrane w 1931 r. w Krynicy²². Już sama specyfika tego rodzaju twórczości, jej typowo propagandowy charakter, powodowała, że docierała ona do szerszego grona mniej wyrobionych odbiorców.

Warto dodać, że obaj panowie byli niezwykle ludźmi. Stefan Osiecki był nie tylko grafikiem, ale też architektem, taternikiem, alpinistą, zdobywcą szczytów w Andach. Chilijscy alpinści upamiętnili go, nazywając jeden ze szczytów Cerro Osiecki²³. Natomiast Jerzy Walerian Skolimowski był jedynym polskim olimpijczykiem startującym równocześnie w konkurencjach artystycznych i sportowych (wioślarstwie). Po latach, w czasie II wojny światowej, jako żołnierz Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich walczył w Tobruku, następnie był agentem brytyjskiego wywiadu, a w latach 1944–1945 projektował, wspólnie z Wacławem Hryniewickim, Polski Cmentarz Wojenny na Monte Casino oraz sprawował nadzór nad jego realizacją. Był kawalerem Orderu Wojennego *Virtuti Militari* V klasy²⁴.

W sumie w konkursie sztuki na igrzyskach w Los Angeles – nazwijmy to – w klasyfikacji ogólnej Polska zajęła drugie miejsce za Stanami Zjednoczonymi²⁵. Bez wątpienia był to duży sukces Polaków sprzyjający utrzymaniu zainteresowania polskich twórców i władz kolejnymi konkursami sztuki na igrzyskach w Berlinie w 1936 r. Do Niemiec Polacy wysłali więc dzieła 30 artystów. W Berlinie drugi medal olimpijski, tym razem srebrny, zdobył Józef Klukowski, za płaskorzeźbę Piłkarze. Natomiast brązowe medale zdobyli Stanisław Ostoja-Chrostowski za drzeworyt *Dyplom Yacht-Klubu* oraz Jan Parandowski za powieść *Dysk olimpijski*. Ponadto, honorowe wyróżnienia otrzymali Eugeniusz Arct, za obraz olejny *Hokej*, i Franciszek Masiak za rzeźbę *Pływak*²⁶.

Możemy więc mówić o sukcesie polskich artystów na igrzyskach olimpijskich w Berlinie w 1936 r. W pewnym sensie miał on wymiar znacznie większy niż w poprzednich konkursach, wręcz globalny. Bowiem w sytuacji gdy Niemcy w niespotykanym wówczas stopniu wykorzystywali igrzyska dla celów propagandy politycznej, każdy medal zawodnika i artysty spoza Niemiec hitlerowskich zmniejszał siłę oddziaływania propagandy Goebbelsa. Wszak III Rzesza w klasyfikacji medalowej sportowców pokonała wówczas Stany Zjednoczone oraz zdo-

²² R. Fabjanowska, *Polscy laureaci w sztukach plastycznych*, [w:] *Olimpijskie Konkursy Sztuki...*, s. 99.

²³ 1933–1934. *Stefan Osiecki – uczestnik I Polskiej Wyprawy w Andy*, <http://biblioteka.domeyki.archiwa.org/zasoby.php?id=14118> [dostęp: 10.01.2016]; Z. Radwańska-Paryska, W. Paryski, *Wielka encyklopedia tatrzańska*, Poronin 2004, s. 858 i n.

²⁴ *Jerzy Skolimowski*, [w:] B. Szwedo, *Na bieżni i w okopach. Sportowcy odznaczeni Orderem Wojennym Virtuti Militari. 1914–1921 1939–1945*, Rzeszów 2011, s. 257 i n.; Jerzy Walerian Skolimowski, <http://www.olimpijski.pl/pl/bio/2019,skolimowski-jerzy-walerian.html> [dostęp: 10.01.2016].

²⁵ Z. Porada, *Polscy artyści...*, s. 45.

²⁶ Tamże, s. 46.

minowała konkursy sztuki w większości działów. W nieoficjalnej klasyfikacji tych konkursów poza artystami niemieckimi, włoskimi i austriackimi najlepiej wypadli właśnie Polacy.

Cztery lata później kolejne igrzyska miały odbyć się w Helsinkach. Jednakże ani w 1940 r., ani w 1944 r. w Londynie ze względu na II wojnę światową nie zostały one zorganizowane. Dopiero w 1948 r. Londyn gościł najlepszych sportowców na świecie. Polacy nie jechali tam po sukcesy, ale – jak pisano w „Przeglądzie Sportowym” – „by zadokumentować żywotność naszego narodu i sportu”²⁷. Zadanie to doskonale wypełnili także artyści. Na konkurs olimpijski wysłano prace 15 polskich twórców. Jedyny medal w konkursie sztuki, ale za to złoty, zdobył za utwór muzyczny „Symfonia Olimpijska”, przedwojenny reżyser muzyczny rozgłośni Polskiego Radia w Warszawie, Zbigniew Turski²⁸. Jury wyróżniło też kompozycje Stanisława Wiechowicza („Kantata żniwna”) i Grażyny Bacewicz („Kantata olimpijska”)²⁹. Niewiele osób dzisiaj pamięta, że wyróżnienie w Londynie otrzymały również *Ody olimpijskie* Jarosława Iwaszkiewicza przetłumaczone na język francuski przez samego autora³⁰.

Jeszcze dwa lata wcześniej udział Polaków w igrzyskach w Londynie nie był taki oczywisty, bowiem kraj był zrujnowany, a społeczeństwo wyniszczone. Władze kraju, całkiem słusznie, postanowiły jednak wykorzystać te największe zawody do ukazania niezłomności Polaków³¹. Zanim rozpoczęła się rywalizacja sportowa, dzięki Turskiemu świat ponownie usłyszał o Polsce.

Po II wojnie światowej polscy muzycy szczególnie mocno zaakcentowali swoją obecność na igrzyskach olimpijskich. Nie przeszkodziła temu nawet bardzo kontrowersyjna decyzja podjęta w 1949 r., wbrew ideałom promowanym przez Coubertina, o likwidacji konkursów sztuki towarzyszących igrzyskom³².

Mimo to do Helsinek zaczęły napływać prace konkursowe. W tej sytuacji zorganizowano jedynie wystawy i prezentacje sztuki. Polscy muzycy wysłali trzy kompozycje. Andrzej Panufnik „Uwerturę bohaterską”, Zygmunt Wycielski „Uwerturę śląską” oraz Tadeusz Baird „Sonatinę nr 2”. Największe zainteresowanie wzbudził utwór Panufnika. W prasie pojawiły się bardzo pochlebne recenzje, a publiczność oklaskiwała kompozytora dyrygującego Orkiestrą Symfoniczną Radia Fińskiego³³. Andrzej Panufnik, uznawany za jednego z najwybitniejszych

²⁷ *Żegnamy Olimpijczyków*, „Przegląd Sportowy”, nr 59, 21 lipca 1948 r., s. 1.

²⁸ Zob. A. Fryc, M. Ponczek, *An Event of “Two Heroes”: Poland and the 1948 London Olympic Games*, „The International Journal of the History of Sport”, vol. 27, No. 6, April 2010, s. 1065–1079.

²⁹ Zob. Z. Porada, *Polscy artyści...*, s. 47 i n.

³⁰ *Kalendarz życia i twórczości Jarosława Iwaszkiewicza*, <http://www.stawisko.pl/?kalendarz> [dostęp: 8.01.2016].

³¹ Szerzej: A. Pasko, *Sport wyczynowy w polityce państwa*, Kraków 2014, s. 81 i n.

³² Zob. W. Lipoński, *Literatura i sztuka na igrzyskach...*, s. 35.

³³ A. Panufnik, *Autobiografia*, Warszawa 2014, s. 252.

kompozytorów i dyrygentów, był m.in. autorem muzyki do jednej z najpopularniejszych pieśni Powstania Warszawskiego pt. „Warszawskie dzieci”. Kompozytor nie czuł się jednak najlepiej w PRL-u, skoro w 1954 r. uciekł z kraju do Wielkiej Brytanii, gdzie uzyskał azyl polityczny³⁴. Warto dodać, że po 1954 r. komponował m.in. na zamówienie takich sław, jak Leopold Stokowski, Yehudi Menuhin czy Mścisław Rostropowicz³⁵.

W 1954 r., podczas 49. Sesji MKOl w Atenach definitywnie zrezygnowano z konkursów sztuki na igrzysk olimpijskich. Rzekomo dochodziło do kolizji amatorskiego statusu sportowców i profesjonalnego przygotowania artystów. Organizatorzy igrzysk mogli jedynie aranżować wystawy, koncerty czy festiwale sztuki.

Jednakże wcale nie oznaczało to końca sukcesów olimpijskich polskich artystów. Otóż w 1954 r. członek MKOl, książe Pierre z Monako, zaoferował nagrodę w wysokości 1000 dolarów dla zwycięzcy konkursu na hymn olimpijski. Oczywiście bardziej niż pieniądze i pamiątkowy medal liczył się prestiż związany z ewentualnym zwycięstwem. Do konkursu wpłynęły 392 kompozycje z całego świata. W 1955 r. ogłoszono, że zwycięzcą został polski kompozytor mieszkający w Paryżu, Michał Spisak³⁶. Zaraz po sukcesie pisał on do przyjaciół: „Po powrocie otrzymałem depesze, telefony, listy z całego świata, poza Polską. Nikt, nawet przyjaciele nie odezwali się. Czy myślicie, że to pomieszano ze sprawami politycznymi?”³⁷.

Dotychczasowa praktyka, kiedy władze chętnie wykorzystywały propagandowo sukcesy artystów czy sportowców, w tym przypadku nie miała i nie mogła mieć miejsca. Spisak bowiem od końca lat trzydziestych mieszkał za granicą, kojarzony był więc przede wszystkim z kapitalistyczną Francją, a zgodnie z propagandą partyjną Zachód był synonimem zła i największe możliwości rozwoju, dzięki opiece państwa ludowego, mieli Polacy w kraju.

„Hymn Olimpijski” Spisaka rozbrzmiewał także podczas otwarcia VII Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Cortina d’Ampezzo i na XVI Igrzyskach Olimpijskich w Melbourne w 1956 r. W Australii utwór ten wykonywała orkiestra Royal Australian Air Force oraz chór składający się z 2400 osób³⁸.

Niestety, w 1957 r. żona greckiego autora pierwszego hymnu nowożytnych igrzysk olimpijskich, Spiridiona Samarasa, zrzekła się praw do „Hymnu Olim-

³⁴ Tamże, s. 275 i n.

³⁵ *Andrzej Panufnik*, <http://culture.pl/pl/tworca/andrzej-panufnik> [dostęp: 9.01.2016]; *Kolekcja: Andrzej Panufnik*, <http://ninateka.pl/kolekcje/panufnik/biografia> [dostęp: 9.01.2016].

³⁶ *Michał Spisak. Hymn olimpijski*, [w:] *Polska muzyka olimpijska. Turski, Spisak, Penderecki*, Warszawa 2012, s. 30 i n.; I. Grys, *Polska muzyka olimpijska*, [w:] *90 lat na olimpijskim szlaku*, Warszawa 2009, s. 77 i n.

³⁷ W. Błaszczuk, *Siedem odston... Michała Spisaka*, http://polskamuzya.eu/siedemodslon_archiwum.php?id=330 [dostęp: 10.01.2016].

³⁸ Zob. I. Grys, *Polska muzyka...*, s. 78; *Michał Spisak. Hymn olimpijski*, [w:] *Polska muzyka olimpijska...*, s. 30 i n.

pijskiego” autorstwa jej męża i wyraziła pragnienie, by ten utwór stał się własnością ruchu olimpijskiego. W konsekwencji został zatwierdzony na 54. Sesji MKOl w Tokio w 1958 r., jako oficjalny hymn olimpijski, a partyturę zdeponowano w siedzibie MKOl.

O kolejnym olimpijskim sukcesie polskiego muzyka można było mówić podczas igrzysk w Monachium w 1972 r. Organizatorzy szczególnie wyróżnili wówczas polskiego artystę Krzysztofa Pendereckiego i zaproponowali mu skomponowanie utworu, który miał rozbrzmiewać w czasie ceremonii otwarcia igrzysk. Mistrz przygotował dwa utwory. Pierwszy, krótki, kameralny pt. „Aulodia”, drugi bardziej patetyczny pt. „Ekecheiria”. W zamysłach Pendereckiego to „Aulodia” miała rozbrzmiewać na stadionie w Monachium. Jednak ówczesny szef komitetu olimpijskiego RFN, Willy Daum, wybrał „Ekecheirię”. Podstawę słowną utworu stanowiły fragmenty *Ody* Pindara z Teb. 26 sierpnia 1972 r., na zakończenie ceremonii otwarcia igrzysk w Monachium rozbrzmiała „Ekecheiria”³⁹.

Powierzenie tego zadania Polakowi, bez wątpienia wybitnemu kompozytorowi, miało także symboliczny charakter. Z jednej strony stanowiło widoczny znak przełomu w stosunkach między Polską i RFN. Wszak w grudniu 1970 r. podpisany został układ o podstawach normalizacji stosunków między tymi krajami, a w maju 1972 r. został on ratyfikowany przez Bundestag⁴⁰. Z drugiej strony, organizatorzy powierzając to obywatelowi kraju, na który 33 lata wcześniej Niemcy dokonały agresji, podkreślali pokojowy charakter zawodów, przyjaźń między narodami, chcieli też zatrzeć negatywne wrażenia igrzysk berlińskich z 1936 r.

Po przeszło trzydziestu latach od igrzysk w Monachium podobną propozycję jak Krzysztof Penderecki otrzymał inny polski muzyk – Jerzy Robert Panek. Otóż przed Igrzyskami XXIX Olimpiady w Pekinie w 2008 r. organizatorzy zwrócili się do niego z propozycją napisania chińskiej muzyki stylizowanej, którą mogliby wykorzystać podczas ceremonii zamknięcia. Panek, który znalazł się w gronie muzyków z Kanady, Francji, Rosji, USA i Szwajcarii, skomponował osiemnastominutową suitę na orkiestrę symfoniczną, zatytułowaną „Chińskie akwarele”. Utwory autorów z tych sześciu państw zmiksowane przez reżysera całości podkreślały przesłanie zawarte w haśle igrzysk „Jeden świat, jedno marzenie”⁴¹.

Po II wojnie światowej nie tylko muzycy odnosili sukcesy olimpijskie. W 1968 r. w Meksyku w pobliżu wioski olimpijskiej swoje rzeźby przestrzenne prezentował absolwent warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych, Grzegorz Ko-

³⁹ Zob. Krzysztof Penderecki, *Ekecheiria*, [w:] *Polska muzyka olimpijska...*, s. 36 i n.

⁴⁰ Szerzej: W. Roszkowski, *Historia...*, s. 296 i n.

⁴¹ *Muzyka białostoczanina zabrzmiała w Pekinie*, <http://www.radio.bialystok.pl/wiadomosci/index/id/9099> [dostęp: 8.01.2016]; *Benefis kompozytora Roberta Panka*, <http://wiadomosci.onet.pl/bialystok/benefis-kompozytora-roberta-panka/g1ghn> [dostęp: 8.01.2016].

walski⁴². Igrzyska olimpijskie w Monachium w 1972 r. reklamował wybrany w międzynarodowym konkursie plakat Jana Lenicy, Polaka mieszkającego na Zachodzie⁴³. Na igrzyskach w Seulu w 1988 r. dużym powodzeniem cieszyły się spektakle polskiego teatru eksperymentalnego „Gardzienice”⁴⁴ oraz rzeźby autorstwa Magdaleny Abakanowicz⁴⁵. W 2000 r., na igrzyskach w Sydney inny polski artysta, od 1985 r. mieszkający w Australii, Wojciech Pietranik, wygrał konkurs na projekt medali olimpijskich, jakie wręczano najlepszym sportowcom⁴⁶.

W historii nowożytnych igrzysk olimpijskich polscy twórcy osiągnęli znaczące sukcesy, wielokrotnie zdobywali medale w konkursach sztuki, ich dzieła wykorzystywano w oprawie artystycznej igrzysk. Bez wątplenia miały i nadal mają one wielką wartość kulturową. Trzeba jednak podkreślić znaczenie tworzonych wówczas dzieł o tematyce sportowej. Wszak wernisaże i koncerty organizowane przy okazji igrzysk miały wyjątkowo liczną widownię. Artyści prezentujący swoje dzieła stawali się więc ambasadorami krajów, które reprezentowali. W pewnym sensie uprawiali to, co w 1965 r. Edmund Gullion nazwał dyplomacją publiczną.

Z możliwości takich korzystały władze II Rzeczypospolitej i, choć w mniejszym stopniu, władze Polski Ludowej. Bowiem ograniczenie to wynikało z jednej strony z wycofania konkursów sztuki z igrzysk i ograniczanie się tylko do wystaw, natomiast z drugiej – z kryterium politycznego, jakie stosowano wobec osób, które miały promować nasz kraj.

Paradoksalnie, współcześnie w dobie wysoko rozwiniętej techniki, gdzie możliwości komunikowania się są praktycznie nieograniczone, artyści, chociaż nadal w różny sposób prezentują swoje prace w trakcie igrzysk, w coraz mniejszym stopniu pełnią, a nawet przestają pełnić rolę ambasadorów swoich państw. Któż bowiem poza białostoczanami i wąską grupą zainteresowanych tematem osób słyszał o Robercie Janie Panku? Być może jest to znak czasów, w których społeczeństwo jest zainteresowane głównie anonimową kulturą masową, a nie tym, co stanowiło kulturę elitarną.

⁴² Grzegorz Kowalski, <http://culture.pl/pl/tworca/grzegorz-kowalski> [dostęp: 8.01.2016].

⁴³ *Stulecie plakatu olimpijskiego*, <http://www.polskieradio.pl/24/290/Artykul/177586,Stulecie-plakatu-olimpijskiego> (dostęp: 8.01.2016); D. Jarecka, *Nie wpisuje się w nowe kanony*, http://wyborcza.pl/1,75475,9402519,Nie_wpisuje_sie_w_nowe_kanony.html [dostęp: 8.01.2016].

⁴⁴ *Kalendarium Tournée teatru „Gardzienice”*, <http://gardzienice.org/KALENDARIUM-Tournee-Teatru-Gardzienice.html> (dostęp: 8.01.2016); *XXIVth Olympiad Seoul 1988 – Official Report. Volume 1 Part 2* <http://library.la84.org/6oic/OfficialReports/1988/1988v1p2.pdf> [dostęp: 8.01.2016].

⁴⁵ *Ważniejsze prace Magdaleny Abakanowicz w otwartej przestrzeni*, <http://wyborcza.pl/1,75248,1072902.html> [dostęp: 8.01.2016].

⁴⁶ *Bardzo fajny kraj*, http://archiwum.rp.pl/artykul/269858_Bardzo_fajny_kraj.html [dostęp: 8.01.2016].

Bibliografia

A. Źródła

I. Źródła drukowane

Kongres dla wznowienia igrzysk olimpijskich. Paryż 1894, [w:] *Pierre de Coubertin, Przemówienia. Pisma różne i listy*, Warszawa 1994.

Końcowe słowa przemówienia Pierre'a de Coubertina wygłoszonego na jubileuszowej sesji Unii Francuskich Towarzystw Sportów Atletycznych (USFSA) na Sorbonie w dniu 25 listopada 1892 r., [w:] *Pierre de Coubertin, Przemówienia. Pisma różne i listy*, Warszawa 1994.

Przemówienie na otwarciu konferencji konsultacyjnej z przedstawicielami sztuk, literatury i sportów, wygłoszone w foyer teatru Comédie Française w Paryżu 23 maja 1906 r., [w:] *Pierre de Coubertin, Przemówienia. Pisma różne i listy*, Warszawa 1994.

II. Prasa

„Przegląd Sportowy” 1948.

III. Pamiętniki

Panufnik A., *Autobiografia*, Warszawa 2014.

IV. Źródła internetowe

1933–1934. *Stefan Osiecki – uczestnik I Polskiej Wyprawy w Andy*, <http://biblioteka.domeyki.archiwa.org/zasoby.php?id=14118> [dostęp: 10.01.2016].

Andrzej Panufnik, <http://culture.pl/pl/tworca/andrzej-panufnik> [dostęp: 9.01.2016].

Kolekcja: Andrzej Panufnik, <http://ninateka.pl/kolekcje/panufnik/biografia> [dostęp: 9.01.2016].

Bardzo fajny kraj, http://archiwum.rp.pl/artukul/269858_Bardzo_fajny_kraj.html [dostęp: 8.01.2016].

Benefis kompozytora Roberta Panka, <http://wiadomosci.onet.pl/bialystok/benefis-kompozytora-roberta-panka/g1ghn> [dostęp: 8.01.2016].

Błaszczyk W., *Siedem odślon... Michała Spisaka*, http://polskamuza.eu/siedemodslon_archiwum.php?id=330 [dostęp: 10.01.2016].

Grabowska A., *Sztuka na podium*, „Wiedza i Życie”, nr 9/2000, <http://archiwum.wiz.pl/2000/00090300.asp> [dostęp: 10.01.2016].

Grzegorz Kowalski, <http://culture.pl/pl/tworca/grzegorz-kowalski> [dostęp: 8.01.2016].

Grys I., *Polska muzyka olimpijska*, [w:] *90 lat na olimpijskim szlaku*, Warszawa 2009.

Jarecka D., *Nie wpisuję się w nowe kanony*, http://wyborcza.pl/1,75475,9402519,-Nie_wpisuje_sie_w_nowe_kanony.html [dostęp: 8.01.2016].

Jerzy Walerian Skolimowski, <http://www.olimpijski.pl/pl/bio/2019,skolimowski-jerzy-walerian.html> [dostęp: 10.01.2016].

Kalendarium Tournée teatru „Gardzienice”, <http://gardzienice.org/KALENDAR-IUM-Tournee-Teatru-Gardzienice.html> (dostęp: 8.01.2016); *XXIVth Olympiad*

- Seoul 1988 – Official Report. Volume 1 Part 2* <http://library.la84.org/6oic/OfficialReports/1988/1988v1p2.pdf> (dostęp: 8.01.2016).
- Kalendarz życia i twórczości Jarosława Iwaszkiewicza*, <http://www.stawisko.pl/?kalendarz> [dostęp: 8.01.2016].
- Kazimierz Wierzyński: Nie mam karabinów, mam tylko słowo*, <http://www.polskie-radio.pl/39/156/Artykul/1210908,Kazimierz-Wierzynski-Nie-mam-karabinow-mam-tylko-slowo> [dostęp: 10.01.2016].
- Krzysztof Penderecki. Ekecheiria*, [w:] *Polska muzyka olimpijska. Turski...*
- Maciejewski A., *Laur olimpijski – Kazimierz Wierzyński*, „Akant”, <http://akant.org/36-archiwum/akant-marzec-2014/3928-andrzej-maciejewski-laur-olimpijski-kazimierz-wierzynski> [dostęp: 10.01.2016].
- Muzyka białostoczanina zabrzmiała w Pekinie*, <http://www.radio.bialystok.pl/wiadomosci/index/id/9099> [dostęp: 8.01.2016].
- Stulecie plakatu olimpijskiego*, <http://www.polskieradio.pl/24/290/Artykul/177586,-Stulecie-plakatu-olimpijskiego> [dostęp: 8.01.2016].
- Ważniejsze prace Magdaleny Abakanowicz w otwartej przestrzeni*, <http://wyborcza.pl/1,75248,1072902.html> [dostęp: 8.01.2016].

B. Literatura

- Davies N., *Europa. Rozprawa historyka z historią*, Kraków 2001.
- Dudek D., *Józef Piłsudski wobec problemów kultury fizycznej (1910–1935)*, Kraków 2004.
- Dudek D., *Podstawy prawne ruchu olimpijskiego w Polsce w latach 1919–1939*, [w:] J. Chelmecki (red.), *Spoleczno-edukacyjne oblicza współczesnego sportu i olimpiizmu. Wychowane patriotyczne przez sport*, t. 2, Warszawa 2007.
- Fabjanowska R., *Polscy laureaci w sztukach plastycznych*, [w:] *Olimpijskie Konkursy Sztuki. Wawrzyny Olimpijskie*, K. Hądzelek, K. Zuchora, Warszawa 2012.
- Fryc A., Ponczek M., *An Event of “Two Heroes”: Poland and the 1948 London Olympic Games*, “The International Journal of the History of Sport”, vol. 27, No. 6, April 2010.
- Hądzelek K., *Polski ruch olimpijski*, [w:] D. Miller, *Historia igrzysk olimpijskich i MKOl. Od Aten do Pekinu 1894–2008*, Poznań 2008.
- Jerzy Skolimowski, [w:] B. Szewo, *Na bieżni i w okopach. Sportowcy odznaczeni Orderem Wojennym Virtuti Militari. 1914–1921 1939–1945*, Rzeszów 2011.
- Lipoński W., *Historia sportu*, Warszawa 2012.
- Lipoński W., *Literatura i sztuka na igrzyskach olimpijskich*, [w:] *Olimpijskie Konkursy Sztuki. Wawrzyny Olimpijskie*, red. K. Hądzelek, K. Zuchora, Warszawa 2012.
- Lipoński W., Lipoński S., *Polacy na olimpiadach*, Poznań (brak roku wydania).
- Michał Spisak, *Hymn olimpijski*, [w:] *Polska muzyka olimpijska. Turski, Spisak, Penderecki*, Warszawa 2012.
- Miller D., *Historia igrzysk olimpijskich i MKOl. Od Aten do Pekinu 1894–2008*, Poznań 2008.

- Ordylowski M., *Szkice z dziejów kultury fizycznej*, Zielona Góra 2005.
- Pasko A., *Sport wyczynowy w polityce państwa*, Kraków 2014.
- Porada Z., *Polscy artyści w olimpijskich konkursach sztuki*, [w:] *Olimpijskie Konkursy Sztuki. Wawrzyny Olimpijskie*, red. K. Hądzelek, K. Zuchora, Warszawa 2012.
- Radwańska-Paryska Z., Paryski W., *Wielka encyklopedia tatrzańska*, Poronin 2004.
- Roszkowski W., *Historia Polski 1914–1998*, Warszawa 1999.
- Słoniewski M., *Zarys działalności polskiego ruchu olimpijskiego w latach 1919–1939*, Warszawa 1990.
- Targosz R., *Organizacja ruchu olimpijskiego w Polsce – wybrane zagadnienia*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu Wydziału Zamiejscowego w Chorzowie” 2004, nr 5.

Polish artists on the Olympic Games

Abstract

In history of the modern Olympic Games Polish artists systematically participated in the Olympic Arts Competitions. They won medals and honourable mentions. They scored a significant successes also after the finishing of the Olympic Arts Competitions on the Olympic Games. For example their compositions were used in arrangement of the Olympic Games. These compositions got great cultural value. Furthermore, vernissages and concerts were organized with numerous of audiences. In this situation artist were ambassadors of own countries. The government of II RP and the government of the Polish People's Republic took advantage of this.

Keywords: art, Poland, Olympic Games, Polish artists